

EWA JURCZYK-ROMANOWSKA

UNIwersytet Wrocławski

Samotne rodzicielstwo w systemie pomocowym państwa

Single parenthood in the government welfare system

Abstract: Reflections on the subject of government welfare system aimed at single parents are presented in the article. Changes of civilisation are a cause of an escalation of the phenomenon of single parenthood in Poland, with the number of divorces rising year by year and an increase in the number of people who decide to live in concubines or become single parents of children born out of wedlock. The withdrawal of the government from numerous forms of support for that social group is observed simultaneously with the aforementioned changes. A choice of labour law, social security and family law regulations is analysed at length in the article dedicated to single parenthood in the government welfare system.

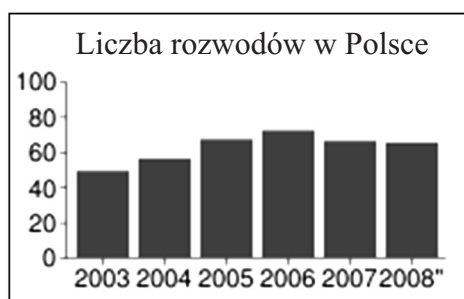
Keywords: single parenthood, support, help, government welfare system.

Samotne rodzicielstwo staje się zjawiskiem coraz częstszym zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich¹. L. Bakiera stwierdza, iż „początek XXI wieku ujawnia dynamiczne zmiany w zakresie życia rodzinnego. Alternatywne formy życia rodzinnego wobec zinstytucjonalizowanego małżeństwa i rodziny, takie jak kohabitacja, życie w samotności, monoparentalność, związki homoseksualne czy komuny, występowały we wszystkich epokach i kulturach, ale miały charakter marginalny. Aktualnie heterogeniczność rodziny jest zjawiskiem powszechnym”². Ta sama autorka stwierdza, iż „systematycznie zmniejsza

¹ S. Kawula, *Kształty rodziny współczesnej. Szkice familiologiczne*, Toruń 2007, s. 120.

² L. Bakiera, *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*, „Roczniki socjologii rodziny” 2006, t. XVII, s. 102.

się liczba zawieranych małżeństw, wzrastają wskaźniki rozwodów, powiększa się grono osób decydujących się żyć w samotności lub w związkach niezalegalizowanych”³. Należy również zauważyć, iż samotne rodzicielstwo w coraz mniejszym stopniu wiąże się z jakimkolwiek ostracyzmem społecznym, co skutkuje większą łatwością w podejmowaniu decyzji np. o rozwodzie. Statystyki rozwodowe zdają się potwierdzać powyższą tezę. Według danych GUS „Wśród rozwiedzionych w 2007 roku małżeństw ok. 61 proc. wychowywało ponad 59 tys. nieletnich dzieci (do 18 lat). Najczęściej (57 proc.) sąd przyznaje opiekę nad dziećmi wyłącznie matce, wyłącznie ojcu w 4 proc. przypadków, a 37 proc. rozwiedzionych małżonków wychowuje dzieci wspólnie”⁴.



Rysunek 1. Liczba rozwodów w Polsce wg statystyki GUS, na osi pionowej zaznaczono ilość rozwodów w tysiącach; źródło: <http://www.agencjarozwodowa.pl/article/show/id=170>

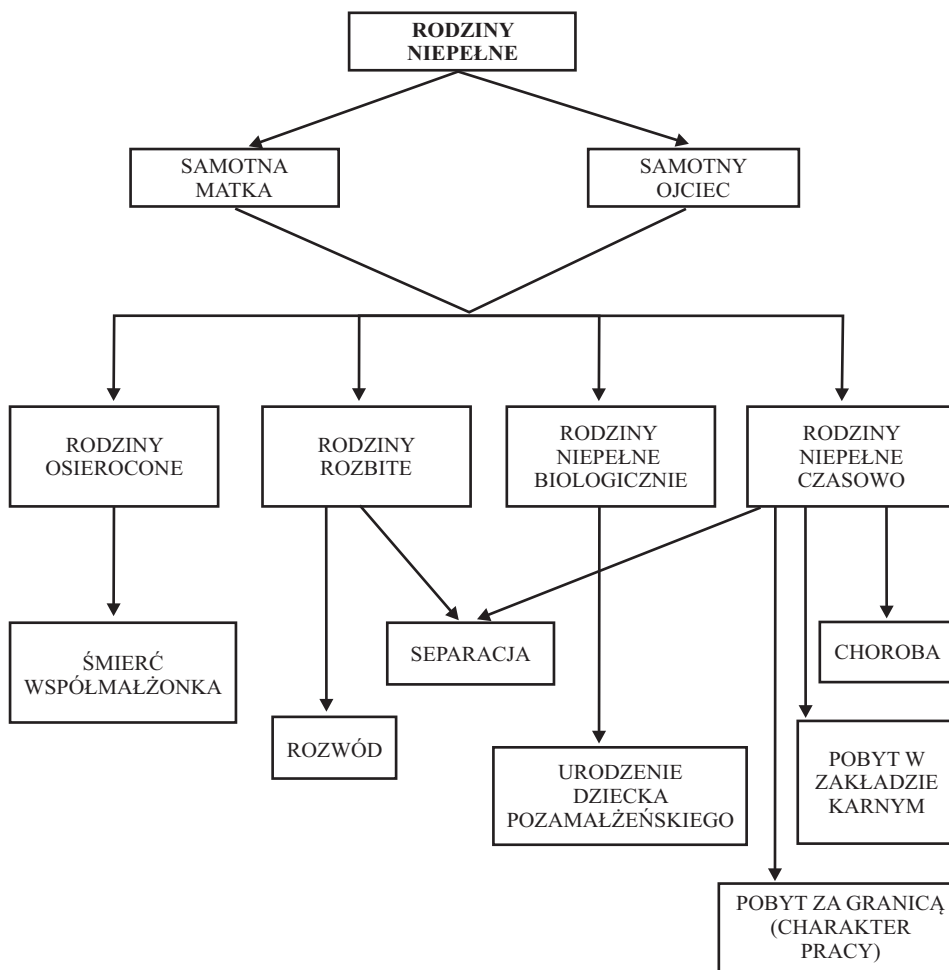
Powyższe dane wskazują, iż skala zjawiska jest znacząca, a przecież rozwody nie są wyłączną przyczyną samotnego rodzicielstwa. Według J. Stochmiałka „podstawowym kryterium decydującym o zakwalifikowaniu danej rodziny do grupy rodzin o niepełnej strukturze jest samotne wychowywanie dziecka przez jednego z rodziców”⁵. Nawet w literaturze pojawił się termin określający instytucję samotnego rodzicielstwa, a mianowicie *monoparentalność*. Jego geneza może leżeć u kilku różnych źródeł, do których możemy zaliczyć: rozwód, separację, wdowieństwo, narodziny dziecka pozamałżeńskiego, a także czasowe rozbitcie rodziny poprzez chorobę, uwięzienie, czy też wyjazd z przyczyn zarobkowych jednego z rodziców. Dobrze wyraża to poniższy schemat zaprezentowany

³ Tamże, s. 103.

⁴ <http://www.agencjarozwodowa.pl/article/show/id=170>, dostęp: 30.05.2011.

⁵ J. Stochmiałek, *Geneza i następstwa funkcjonowania rodzin niepełnych*, „Auxilium Sociale” 2003, s. 10.

przez E. Kozdrowicz⁶, jednocześnie uświadamiając, jak ogromna jest skala omawianego zjawiska.



Rysunek 2. Model typologii rodzin niepełnych z uwzględnieniem przyczyn ich powstania; źródło: E. Kozdrowicz, *Sytuacja dziecka w rodzinie matki samotnej*, Warszawa 1989, s. 16

Ogrom skali zjawiska samotnego rodzicielstwa potwierdzają również statystyki GUSu, gdzie w *Małym Roczniku Statystycznym GUS 2010* opublikowano dane porównawcze z roku 1988 i 2002. Dane te zostały zaprezentowane w poniższej tabeli. Warto zauważyć, iż w tych latach liczba

⁶ E. Kozdrowicz, *Sytuacja dziecka w rodzinie matki samotnej*, Warszawa 1989, s. 16.

samotnych rodziców zwiększyła się o 456 tysięcy, w tym liczba samotnych matek o 402 tysiące.

Tabela 1. Dane statystyczne na temat rodzin w Polsce w 1988 i 2002 roku.

TABL. 8 (67). RODZINY^a <i>FAMILIES^a</i>							Specification
Wyszczególnienie	1988			2002			
	ogółem total	miasta urban areas	wieś rural areas	ogółem total	miasta urban areas	wieś rural areas	
w tys. in thous.							
OGÓŁEM	10226	6364	3862	10458	6597	3861	TOTAL
w tym z dziećmi do 24 lat pozostającymi na utrzymaniu	6210	4012	2198	6079	3794	2285	of which dependent children up to age 24
Małżeństwa bez dzieci ^b	2329	1418	911	2370	1543	827	Marriages without children ^b
Małżeństwa z dziećmi ^b	6323	3874	2449	5860	3511	2349	Marriages with children ^b
Partnerzy bez dzieci	87	70	17	Cohabiting couples without child- ren
Partnerzy z dziećmi	111	78	33	Cohabiting couples with children
Samotne matki z dziećmi	1396	958	438	1798	1241	557	Lone mothers with children
Samotni ojcowie z dziećmi . . .	178	114	64	232	154	78	Lone fathers with children

a Dane spisów powszechnych. *b* W 1988 r. łącznie ze związkami partnerskimi.
a Data of national censuses. *b* In 1988 including cohabiting couples.

Źródło GUS, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/PUBL_oz_maly_rocznik_statystyczny_2010.pdf, s. 119

Wraz ze wzrostem liczby rodziców samotnie wychowujących dzieci zmniejszają się możliwości uzyskania przez te podmioty wsparcia ze strony państwa. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa D. Graniewskiej: „Jednym z celów polityki społecznej w jej działaniach praktycznych jest łagodzenie trudności materialnych, jakie w znacznym zakresie występują w rodzinach wychowujących dzieci. Na ten cel przeznaczane są duże środki, dzięki którym można mówić o osiągnięciu znacznych rezultatów, aczkolwiek nie twierdzi się, że ochrona socjalna rodzin znajdujących się z różnych przyczyn w niekorzystnej sytuacji materialnej lub życiowej jest w pełni wystarczająca. Do kategorii rodzin objętych wzmożoną ochroną socjalną należą rodziny niepełne”⁷. Wypowiedź ta, pochodząca sprzed transformacji ustrojowej – z roku 1986 – wskazuje na objęcie samotnych rodziców systemem pomocowym państwa. Natomiast dziesięć lat później, już po transformacji ustrojowej – w roku 1996 – M. Baum stwierdza: „Rodzina

⁷ D. Graniewska, *Wprowadzenie*, [w:] D. Graniewska, K. Krupa, B. Balcerzak-Paradowska, *Samotne matki, samotni ojcowie*, Warszawa 1986, s. 3.

niepełna, jak wiadomo, jest niekorzystna tak dla dzieci, jak i dla samotnych rodziców. Oczywiście, konsekwencje tego stanu są różne dla obydwu stron. Samotny rodzic musi sam dźwigać brzemień codzienności i problemów, które niesie rodzicielstwo: kłopoty zdrowotne dzieci, kłopoty wychowawcze, pomoc w lekcjach, łączenie pracy zawodowej z codzienną opieką i zazwyczaj znaczne obniżenie stopy życiowej dopełniają obrazu całości. W czasach transformacji jest to zadanie jeszcze trudniejsze, ponieważ funkcja opiekuńcza państwa uległa znacznemu ograniczeniu⁸. Na potrzeby niniejszego artykułu postanowiłam przyjrzeć się sytuacji prawnej, a dokładnie możliwości uzyskania wsparcia ze strony państwa przez osoby samotnie wychowujące dzieci.

Podjęcie tematyki sytuacji prawnej samotnych rodziców w Polsce wymaga wprowadzenia kilku uściśleń terminologicznych. Nie jest to zadaniem łatwym. Już korzystając z wyszukiwarki aktów prawnych na stronie sejmowej⁹ można zaobserwować brak takich pojęć, jak: „matka”, „ojciec”, „samotni rodzice” czy „monoparentalność”. Taki stan rzeczy wydaje się być odzwierciedleniem sytuacji prawnej tych podmiotów – pewne ich uprawnienia zostały spisane wybiórczo w różnych aktach prawnych, natomiast nie bez znaczenia jest, iż sam termin „matka” został przez ustawodawcę zdefiniowany dopiero w maju 2009 (!) roku¹⁰. Wcześniej ustawodawca uznał zgodnie z łacińską definicją *mater semper certa est* – matka zawsze jest pewna.

Analizując zagadnienia związane z systemem wsparcia dla samotnych rodziców w państwie polskim, należy wskazać, iż ustawodawca przyjął zasadę pomocniczości. Zatem w pierwszej kolejności powinniśmy oczekiwać pomocy od naszych krewnych i powinowatych. Dopiero kiedy nie ma możliwości jej uzyskania, staje się możliwe skorzystanie z wsparcia oferowanego przez państwo. Z uwagi na omówioną zasadę w pierwszej kolejności przedstawię przepisy związane z prawem rodzinnym, dopiero potem sięgając do prawa pracy i zabezpieczeń społecznych.

W prawie rodzinnym odnajdujemy wspomnianą już wcześniej definicję matki – jest nią „kobieta, która je [dziecko] urodziła”¹¹, jednakże

⁸ M. Baum, *Samotne rodzicielstwo*, „Edukacja i dialog” 1996, nr 6, s. 27.

⁹ www.sejm.gov.pl

¹⁰ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, wchodząca w życie w maju 2009 r., Dz.U.2008.221.1431.

¹¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U.1964.9.59 z późniejszymi zmianami, art. 61⁹.

przepis ten został wprowadzony w związku z zakazem surogacji w Polsce. Wymieniono tu również szereg obowiązków związanych z relacjami pomiędzy rodzicami i dziećmi, które w dużej części mają charakter majątkowy. Na uwagę w kontekście niniejszego artykułu zasługują dwa przepisy. Pierwszy z nich nakłada na rodziców obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny: „Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym”¹². W połączeniu z obowiązkiem sprawowania pieczy nad dzieckiem, przytoczony przepis należy wiązać nie tylko z sytuacją rodziców-małżonków, ale również rodziców-konkubentów. Drugim istotnym przepisem jest art. 128 KRO, który stanowi, iż: „obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo”¹³. Jego doprecyzowanie odnajdujemy w następnym artykule:

„§ 1. Obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi¹⁴, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi.

§ 2. Krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym”¹⁵.

Z przepisu tego wywodzimy możliwość wystąpienia z roszczeniem alimentacyjnym (który obejmować może – jak definiuje to art. 128 *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* – środki wychowania i utrzymania), zatem możemy się domagać nie tylko łożenia na zaspokojenie potrzeb dziecka, ale również bezpośrednio sprawowania opieki nie tylko ze strony ojca/matki dziecka, ale również w razie konieczności od babci czy dziadka któregośkolwiek z rodziców dzieci. Obowiązek płacenia alimentów przez dziadków powstanie „dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej konieczności albo, gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość

¹² Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, dz. cyt., art. 27.

¹³ Tamże, art. 128.

¹⁴ *Zstępni* to potomkowie, natomiast *wstępni* to przodkowie.

¹⁵ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, dz. cyt., art. 129.

swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami”¹⁶. Jest to bardzo przydatna regulacja w przypadku samotnych rodziców, nie każdy bowiem wie, iż pomoc finansowa ze strony starszego pokolenia jest nie tylko grzecznością, ale i obowiązkiem. W sytuacji pozytywnych relacji rodzinnych zazwyczaj takie wsparcie finansowe jest w miarę możliwości realizowane, jednakże pomimo znacznego wyzwolenia obyczajowego nadal zdarzają się sytuacje pełne nieporozumień pomiędzy „świeżo upieczonymi” dziadkami¹⁷ a ich dziećmi. Pamiętać jednak należy, iż obowiązek dalszych krewnych występuje tylko wtedy, gdy uprawniony do świadczeń alimentacyjnych znajduje się w niedostatku, a pieniądze przekazywane są na jego „usprawiedliwione potrzeby”¹⁸. Zdarzają się również sytuacje, w których zobowiązany do alimentów próbuje ukrywać swój stan majątkowy poprzez wyzbywanie się majątku lub też różnego rodzaju ciche porozumienia z pracodawcą, mające na celu ukrycie części dochodu. Odpowiedź na takie postępowanie stanowi art. 136 *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*: „Jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych”¹⁹. Na uwagę zasługuje również art. 137 analizowanego aktu prawnego, wprowadzający termin przedawnienia dla roszczeń alimentacyjnych po upływie trzech lat. Często zdarza się sytuacja, zwłaszcza jeżeli dziecko jest owocem przygodnej znajomości lub związku, który nie przetrwał po jego narodzinach, że matka²⁰ nie egzekwuje od ojca dziecka świadczeń pieniężnych, odkładając to na bliżej nieokreślony czas przyszły. W takiej sytuacji, jeśli nie wniesiemy do sądu pozwu o wypłatę zaległych alimentów przed upływem wskazanych w prze-

¹⁶ Tamże, art. 132.

¹⁷ Autorce znana jest sytuacja, w której dziadkowie ze strony ojca pobierali opłaty za pilnowanie wnuka od studiującej i niezarobkującej mamy. Dochodziło do kuriozalnych kombinacji, kiedy ojciec dziecka w tajemnicy przed swoimi rodzicami przekazywał matce dziecka pewne kwoty pieniężne, by ta mogła uiścić opłatę za przypilnowanie wnuka na czas przebywania na zajęciach.

¹⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, dz. cyt., art. 133 i 135.

¹⁹ Tamże, art. 136.

²⁰ Autorka wielokrotnie zetknęła się w swojej praktyce zawodowej z taką właśnie postawą.

pisie trzech lat, to utracimy prawną możliwość późniejszego ich wyegzekwowania i będą one mogły być spełnione jedynie dobrowolnie.

Duże znaczenie mają tu również przepisy art. 141 oraz 142 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które regulują kwestie możliwości żądania od ojca dziecka, który jednocześnie nie jest mężem matki, zabezpieczenia finansowego kobiety, obejmującego wydatki związane z ciążą i porodem, a także kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Ponadto, jeżeli zaistnieją „ważne powody” w postaci np. zagrożonej ciąży, choroby noworodka itp., kobieta może żądać pokrycia, w odpowiedniej części, kosztów swego utrzymania przez czas dłuższy niż trzy miesiące, pokrycia szczególnych wydatków czy strat spowodowanych narodzinami dziecka. Roszczenia te przysługują także w sytuacji, kiedy dziecko urodziło się nieżywe²¹. Również w tym wypadku mamy do czynienia z trzyletnim terminem przedawnienia. W sytuacji, kiedy brak jest jeszcze sądowego ustalenia ojcostwa, ale zostało ono uwiarygodnione, matka może żądać, żeby „mężczyzna ten jeszcze przed urodzeniem się dziecka wyłożył odpowiednią sumę pieniężną na koszty utrzymania matki przez trzy miesiące w okresie porodu oraz na koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu”²².

Inną gałęzią prawa, która dotyka kwestii rodzicielstwa, jest prawo pracy. Jeżeli kobieta jest zatrudniona, czyli nawiązała stosunek pracy w rozumieniu *Kodeksu pracy*, przysługują jej uprawnienia związane z rodzicielstwem, które jednocześnie są punktem wyjścia do uzyskiwania stosownych zasiłków. Przepisy prawa pracy wyraźnie określają, iż nawiązanie stosunku pracy może nastąpić w wyniku: umowy o pracę, spółdzielczej umowy o pracę, mianowania, wyboru, powołania, i tylko na takiej podstawie możemy mówić o pracowniku i przysługujących mu prawach. Wiąże się z tym również konieczność respektowania przez pracodawcę wszelkich przepisów właściwego kodeksu, gdyż prawo pracy cechuje się zasadą semidystrybucyjności, dzięki której normy prawa mogą być zmienione w drodze umowy jedynie na korzyść słabszej ze stron, w tym wypadku pracownika.

Implikacją zatrudnienia na podstawie kodeksu pracy jest możliwość korzystania przez kobiety – a w ograniczonym zakresie również przez mężczyzn – z zasiłku macierzyńskiego. Przepisy regulujące te kwestie są

²¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, dz. cyt., art. 141.

²² Tamże, art. 142.

dość zawile i wynikają aż z trzech ustaw: *Kodeksu pracy*, *Ustawy o ubezpieczeniach społecznych* i *Ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa*. Wynika z nich, iż „zasilek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko”²³.

Celem zrozumienia tej normy prawnej musimy zinterpretować pojęcie „ubezpieczonej”, a tu odnajdujemy odesłanie do *Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych*, według której jest nią „osoba fizyczna²⁴ podlegająca chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych”²⁵ enumeratywnie wyliczonych w ustawie. Są to:

- ubezpieczenie społeczne,
- ubezpieczenie rentowe,
- ubezpieczenie w razie choroby i macierzyństwa, tzw. „ubezpieczenie chorobowe”,
- ubezpieczenie z tytułu wypadków przy pracy²⁶.

Ponadto określono również czas, w trakcie którego zasilek macierzyński jest wypłacany, poprzez odwołanie do przepisów *Kodeksu pracy*, określającego czas urlopu macierzyńskiego oraz okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego²⁷. Z kolei art. 180 *Kodeksu pracy* stanowi:

„Pracownicy przysługuje urlop macierzyński w wymiarze:

- 1) 20 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie,
- 2) 31 tygodni w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie,
- 3) 33 tygodni w przypadku urodzenia trojga dzieci przy jednym porodzie,
- 4) 35 tygodni w przypadku urodzenia czworga dzieci przy jednym porodzie,

²³ Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz.U.1999.60.636 z późniejszymi zmianami, art. 29.

²⁴ Osobą fizyczną jest każdy człowiek.

²⁵ Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. 1998.137.887 z późniejszymi zmianami, art. 4.

²⁶ Tamże, art. 1.

²⁷ Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych ..., dz. cyt., art. 29.

5) 37 tygodni w przypadku urodzenia pięciorga i więcej dzieci przy jednym porodzie²⁸.

Dodatkowo, art. 182¹ *Kodeksu pracy* przyznaje pracownicy możliwość skorzystania z dodatkowego urlopu macierzyńskiego w wymiarze 6 tygodni w przypadku urodzenia 1 dziecka oraz 8 tygodni w przypadku urodzenia większej liczby dzieci²⁹.

W tym czasie przysługiwałby zasiłek macierzyński kobiecie, która jednocześnie jest pracownicą według przepisów prawa pracy, lub też samodzielnie opłaca składki na ubezpieczenie, np. w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jednakże, wiele kobiet pozbawionych jest możliwości skorzystania z zasiłku wskutek braku zatrudnienia. Dotyczy to zwłaszcza osób młodych, których dochód często uzyskiwany jest na podstawie umów cywilnoprawnych, które, co do zasady, nie podlegają regulacjom związanym z prawem pracy.

Wracając do analizowanych przypadków, na pierwszy rzut oka – w sytuacji, kiedy ojciec dziecka niepracującej matki uzyskuje wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę, mógłby wziąć urlop macierzyński, zająć się dzieckiem z zachowaniem prawa do uzyskiwania stałego dochodu, jednakże *Kodeks pracy* wyklucza tę możliwość artykułem 180 §5:

„Pracownica, po wykorzystaniu po porodzie co najmniej 14 tygodni urlopu macierzyńskiego, ma prawo zrezygnować z pozostałej części tego urlopu; w takim przypadku niewykorzystanej części urlopu macierzyńskiego udziela się pracownikowi – ojcu wychowującemu dziecko, na jego pisemny wniosek³⁰.”

W związku z tym, jeżeli matka nie podpisywała umowy o pracę, to nie może zrzec się urlopu macierzyńskiego po wykorzystaniu 14 tygodni, a co za tym idzie – nie może takiego urlopu przejąć pracujący ojciec. Zatem według polskiego prawa – jeżeli matka nie pracuje, to musi się zajmować bezwzględnie dzieckiem – studia, umowy cywilnoprawne, czy też jakiegokolwiek inne zajęcia nie są wystarczającą przesłanką do obarczenia tym obowiązkiem ojca.

Każdy rodzic może domagać się – w zależności od swojej sytuacji materialnej – pewnych uposażeń określonych w *Ustawie o świadczeniach rodzinnych*³¹, która wylicza:

²⁸ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. *Kodeks pracy*, Dz.U. 1974.24.141 z późniejszymi zmianami art. 180.

²⁹ Tamże, art. 182¹.

³⁰ Tamże, art. 180.

- 1) „zasiłek rodzinny oraz dodatki do zasiłku rodzinnego;
- 2) świadczenia opiekuńcze: zasiłek pielęgnacyjny i świadczenie pielęgnacyjne;
- 3) zapomoga wypłacana przez gminy;
- 4) jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka”³².

Ustawodawca, jako cel zasiłku rodzinnego ustanowił częściowe pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem dziecka, a prawo do niego przyznał rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym, a także osobie uczącej się, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę lub dochód osoby uczącej się³³ nie przekracza 504 zł³⁴. Ustawodawca zdefiniował również pojęcie „rodzina”: „oznacza to odpowiednio następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25 roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25 rok życia legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością rodzinie przysługuje świadczenie pielęgnacyjne; do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko”³⁵. Ponadto, odnajdujemy tu definicję osoby samotnie wychowującej dziecko, które oznacza „pannę, kawalera, wdowę, wdowca, osobę pozostającą w separacji orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu, osobę rozwiedzioną, chyba że wychowuje wspólnie co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem”³⁶. Ostatni fragment miał na celu wykluczenie wielodzietnych konkubinatów – niejednokrotnie bowiem rodzice dzieci celowo rozwodzili się, tudzież utrzymywali stan kohabitacji, by uzyskać prawo do wyższych świadczeń socjalnych, w tym zasiłku rodzinnego³⁷. Zatem samotni rodzice mogą wystąpić, w powyższej sytuacji, o zasiłek rodzinny, który można pobierać

³¹ Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku *o świadczeniach rodzinnych*, Dz.U.2003.228.2255 z późniejszymi zmianami.

³² Tamże, art. 2.

³³ Tamże, art. 4.

³⁴ Kwota ta wzrasta do 583 zł, jeżeli członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności. Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku *o świadczeniach rodzinnych*, dz. cyt., art. 5.

³⁵ Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku *o świadczeniach rodzinnych*, dz. cyt., art. 3 pkt. 16.

³⁶ Tamże, art. 3 punkt 17a.

³⁷ Autorka wielokrotnie spotkała się z takimi sytuacjami w trakcie swojej praktyki zawodowej.

do uzyskania przez dziecko 18 roku życia, lub też 21 roku życia, o ile dziecko pobiera naukę w szkole, a 24 – jeżeli dziecko jest niepełnosprawne. W kwestii wysokości zasiłku rodzinnego to mamy tu do czynienia z „szalonymi” kwotami:

- 1) „44,00 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia;
- 2) 56,00 zł na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia;
- 3) 65,00 zł na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia”³⁸.

Na uwagę zasługuje tutaj jeszcze przepis wykluczający uzyskanie prawa do zasiłku rodzinnego przez osobę samotnie wychowującą dziecko, której nie zostało „zasądzone świadczenie alimentacyjne na rzecz dziecka od jego rodzica, chyba że:

- a) rodzice lub jedno z rodziców dziecka nie żyje,
- b) ojciec dziecka jest nieznany,
- c) powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców zostało oddalone,
- d) sąd zobowiązał jednego z rodziców do ponoszenia całkowitych kosztów utrzymania dziecka i nie zobowiązał drugiego z rodziców do świadczenia alimentacyjnego na rzecz tego dziecka”³⁹.

Zatem jeżeli niepozostająca w związku małżeńskim matka musi złożyć w sądzie pozew o alimenty przeciwko ojcu dziecka, by uzyskać omawiane świadczenie, nawet w sytuacji, kiedy wspólnie tworzą „nieoficjalną” rodzinę. Przepis ten rozszerza się również na dodatki do zasiłku rodzinnego z tytułu:

- 1) „urodzenia dziecka;
- 2) opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego (...);
- 3a) samotnego wychowywania dziecka (...);
- 4a) wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej;
- 5) kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego;
- 6) rozpoczęcia roku szkolnego;
- 7) podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania”⁴⁰.

³⁸ Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych, dz. cyt., art. 6.

³⁹ Tamże, art. 7.

⁴⁰ Tamże, art. 7.

Za urodzenie dziecka możemy uzyskać jednorazowo 1000 zł, jednakże owa kwota przysługuje tylko kobietom, które najpóźniej w 10 tygodniu ciąży zgłosiły się do lekarza i pozostawały pod opieką medyczną aż do porodu, co trzeba udokumentować zaświadczeniem wystawionym przez lekarza lub położną. Natomiast, jeżeli mówimy o dodatku z tytułu pozostawania na urlopie wychowawczym, to sytuacja jest analogiczna do przedstawionej wcześniej z urlopem macierzyńskim – dodatek ten, w wysokości 400 zł miesięcznie, przysługiwałby matkom, o ile wcześniej nabyły to uprawnienie zgodnie z kodeksem pracy, czyli były zatrudnione na umowę o pracę co najmniej 6 miesięcy⁴¹.

Z kolei dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka, wynoszący 170 zł miesięcznie na dziecko, ale nie więcej niż 340 zł na wszystkie dzieci⁴², przysługuje „samotnie wychowującym dziecko matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka, jeżeli nie zostało zasądzone świadczenie alimentacyjne na rzecz dziecka od drugiego z rodziców dziecka, ponieważ:

- 1) drugi z rodziców dziecka nie żyje;
- 2) ojciec dziecka jest nieznan;
- 3) powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców zostało oddalone⁴³.

Ponadto można jeszcze uzyskać po 50 zł miesięcznie na trzecie i następne dzieci w rodzinach wielodzietnych⁴⁴, 50-70 zł miesięcznie (w zależności od wieku) na dziecko niepełnosprawne⁴⁵, 80 zł miesięcznie, jeżeli dziecko uczy się poza miejscem zamieszkania⁴⁶ oraz 100 zł na każdy rozpoczynający się rok szkolny, w tym na przygotowanie przedszkolne⁴⁷.

Innym świadczeniem jest jednorazowa zapomoga na dziecko w wysokości 1000 zł, która przysługuje rodzicom lub opiekunom dziecka niezależnie od wysokości osiąganego dochodu. Warunkiem jest tutaj złożenie wniosku w terminie 12 miesięcy od narodzin dziecka, a także pozostawanie pod opieką medyczną przez matkę od 10 tygodnia ciąży⁴⁸. Świadczenie to

⁴¹ Tamże, art. 10.

⁴² Uposażenie to będzie wyższe w przypadku dzieci niepełnosprawnych, lub gdy dochód na członka rodziny nie przekracza 252 zł. Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych, dz. cyt., art. 11a.

⁴³ Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych, dz. cyt., art. 11a.

⁴⁴ Tamże, art. 12a.

⁴⁵ Tamże, art. 13.

⁴⁶ Tamże, art. 15.

⁴⁷ Tamże, art. 14.

⁴⁸ Tamże, art. 15b.

popularnie nazywane jest „becikowym”. Zatem, na każde dziecko otrzymujemy 1000 zł wspomnianego świadczenia, natomiast na dziecko urodzone w niezamożnej rodzinie, w której dochód nie przekracza 504 zł na osobę otrzymujemy jednorazowo 2000 zł, na które składają się, w równych częściach, becikowe oraz dodatek na urodzenie dziecka przewidziany przy zasiłku rodzinnym.

Innym aktem prawnym przewidującym pomoc samotnym rodzicom jest *Ustawa o pomocy społecznej*⁴⁹, która w art. 7 stanowi, iż „pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu (...) potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności”⁵⁰, przy czym pomocy tej udziela się:

- 1) „osobie samotnie gospodarującej, której dochód nie przekracza kwoty 461 zł, zwanej dalej »kryterium dochodowym osoby samotnie gospodarującej«,
- 2) osobie w rodzinie, w której dochód na osobę nie przekracza kwoty 316 zł, zwanej dalej »kryterium dochodowym na osobę w rodzinie«,
- 3) rodzinie, której dochód nie przekracza sumy kwot kryterium dochodowego na osobę w rodzinie, zwanej dalej »kryterium dochodowym rodziny«”⁵¹.

W rozumieniu ustawy, rodzinę stanowią „osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”⁵². Zatem samotnemu rodzicowi świadczenia rodzinne będą przysługiwać, jeżeli łączny dochód nie przekroczy 632 zł⁵³.

Wyżej przedstawione rozważania prowadzą – w pewnym uproszczeniu – do podziału rodziców samotnie wychowujących dzieci na trzy grupy, przy czym należy zaznaczyć, iż rozdział ten nie ma ostrych granic. Pierwszą z nich będą stanowić ci, którzy mogą liczyć na wsparcie rodziny i będą realizować uprawnienia alimentacyjne wynikające z *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*. W drugiej grupie umieścić można tych spośród samotnych rodziców, którzy uzyskują świadczenia wynikające z istnienia stosunku pracy. Warto zaznaczyć tu, iż przyczynkiem do tej formy wsparcia jest

⁴⁹ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U.2004.64.53 z późniejszymi zmianami.

⁵⁰ Tamże, art. 7.

⁵¹ Tamże, art. 8.

⁵² Tamże, art. 6 punkt 14.

⁵³ Tamże, art. 8.

zatrudnienie matki na co najmniej 6 miesięcy przed narodzinami dziecka. Natomiast w trzeciej grupie znajdują się osoby niezaklasyfikowane do dwóch powyższych. Jest to grupa osób nie tylko samotnie wychowujących dziecko w ścisłym tego słowa znaczeniu, pozbawionym wsparcia rodziny. Są to osoby nie pracujące z różnych przyczyn, zarówno takie, które celowo utrzymują status bezrobotnych, jak i takie, które wyrażają gotowość do pracy. W moim przekonaniu właśnie w tej grupie odnajdujemy podmioty najbardziej potrzebujące wsparcia ze strony systemu pomocowego państwa. Jednakże – jak wynika z powyższego wywodu – wysokość kwot oferowanych z pomocy społecznej niejednokrotnie odbiera wnioskujących z godności, która przecież gwarantowana jest mocą ustawy zasadniczej każdemu człowiekowi⁵⁴.

Bibliografia

- Bakiera L., *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*, „Roczniki socjologii rodziny” 2006, t. XVII.
- Baum M., *Samotne rodzicielstwo*, „Edukacja i dialog” 1996, nr 6.
- Graniewska D., Krupa K., Balcerzak-Paradowska B., *Samotne matki, samotni ojcowie*, Warszawa 1986.
- <http://www.agencjarozwodowa.pl/article/show/id=170>, dostęp: 30.05.2011r.
- http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_oz_maly_rocznik_statystyczny_2010.pdf, dostęp: 30.05.2011r.
- Kawula S., *Kształty rodziny współczesnej. Szkice familiologiczne*, Toruń 2007.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz.U.1997.78.483 z późniejszymi zmianami.
- Kozdrowicz E., *Sytuacja dziecka w rodzinie matki samotnej*, Warszawa 1989.
- Stochmiątek J., *Geneza i następstwa funkcjonowania rodzin niepełnych*, „Auxilium Sociale” 2003.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. *Kodeks pracy*, Dz.U.1974.24.141 z późniejszymi zmianami.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz.U.1964.9.59 z późniejszymi zmianami.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. *o pomocy społecznej*, Dz.U.2004.64.53 z późniejszymi zmianami.
- Ustawa z dnia 13 października 1998 r. *o systemie ubezpieczeń społecznych*, Dz.U. 1998.137.887 z późniejszymi zmianami.

⁵⁴ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późniejszymi zmianami, art. 30.

Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. 1999.60.636 z późniejszymi zmianami.

Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, Dz. U. 2003.228.2255 z późniejszymi zmianami.

Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, wchodząca w życie w maju 2009 r., Dz. U. 2008.221.1431.

www.sejm.gov.pl.